

Sygn. akt I ACz 1141/16

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lipca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jerzy Bess

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2016 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa T. G.

przeciwko J. G.

o rozwód

na skutek zażalenia świadka W. M. na postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 19 lutego 2016 roku, sygn. akt I C 439/15

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 1141/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Kielcach ukarał świadka W. M. karą porządkową grzywny w wysokości 1.000 zł.

W uzasadnieniu swojego orzeczenia podał, że na rozprawie w dniu 19 lutego 2016 roku od świadka wyczuwalna była woń alkoholu, a zachowanie świadka sugerowało, że znajduje się on pod wpływem alkoholu. Świadek przyznał, że dzień wcześniej spożył kilka piw i w związku z tym zarządzono przerwę w celu wykonania badania stwierdzającego zawartość alkoholu w powietrzu wydychanym przez świadka. W trakcie zarządzonej przerwy świadek samowolnie oddalił się z Sądu, uniemożliwiając przeprowadzenie badania i potwierdzenie stwierdzonej wcześniej przez wszystkich członków składu orzekającego okoliczności, że znajduje się pod wpływem alkoholu. W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle ujawnionego specyficznego zachowania świadka na terminie rozprawy, wyczuwalnej od niego woni alkoholu, przyznanej okoliczności spożywania dzień wcześniej alkoholu w ilości przekraczającej ilość symboliczną oraz samowolnego oddalenia się z Sądu w celu uniknięcia badania na zawartość alkoholu wydychanym powietrzu, nie budzi wątpliwości, że świadek rzeczywiście znajdował się pod jego wpływem, a nie została jedynie zweryfikowana, na skutek zachowania świadka, wysokość zawartości alkoholu w tym powietrzu. Takie zachowanie świadka W. M. stanowi – zdaniem Sądu I instancji - „ubliżenie sądowni” w rozumieniu przepisu art. 49 § 1 ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych, bowiem zachowanie takie może być wyrażone słownie, gestem i w każdy inny sposób. Sąd Okręgowy podkreślił, że nagannego zachowania świadka nie można tolerować, gdyż oznaczałoby to przyzwolenie na takie postępowanie w przyszłości.

Świadek W. M. zaskarżył przedmiotowe postanowienie zażaleniem, wskazując, iż jest osobą bezrobotną, bez dochodów, bez żadnego majątku, w związku z czym nie jest w stanie zapłacić kwoty orzeczonej grzywny. Świadek wniósł o umorzenie nałożonej grzywny.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Zażalenie jest bezzasadne.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy trafnie ukarał żalącego karą grzywny w wysokości 1.000 zł – jego zachowanie podczas rozprawy w dniu 19 lutego 2016 roku godziło bowiem w powagę sądu i nie mogło być pozostawione bez odpowiedniej reakcji. Znieważenie sądu w rozumieniu art. 49 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku - Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 133 ze zm.) może być wyrażone słownie, gestem i w każdy inny sposób. W ocenie Sądu Apelacyjnego stawienie się do sądu po spożyciu alkoholu w ilości tak znacznej, że jego woń była w trakcie rozprawy wyraźnie wyczuwalna, następnie zaś samowolne oddalenie się z budynku sądu w celu uniknięcia badania trzeźwości jest zachowaniem wysoce nagannym, zasługującym na ukaranie grzywną w wysokości orzeczonej przez Sąd I instancji, gdyż tego stopnia lekceważenia wymiaru sprawiedliwości nie można tolerować.

Zważyć też należy, że świadek poza ogólnikowymi argumentami nie stara się wykazać swojej złej sytuacji majątkowej i jej przyczyn, a w trakcie złożonych przez siebie zeznań sam przyznał, że wyjeżdżał w celach zarobkowych do Niemiec, gdzie miał zarejestrowaną działalność gospodarczą. Uznać więc trzeba, że posiada on możliwości zarobkowe i nie ma podstaw do złagodzenia wymiaru orzeczonej przez Sąd Okręgowy kary.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie, na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 51 § 1 u.s.p.